



ŚWIETNE ZWYCIESTWA VII. ARMII.

Wypadki na tunińskim teatrze wojny rozwijają się w błyskawicznym tempie. Po złamaniu oporu Rommla pod Wadi Akerib, 8-ma armia posunęła się w czterech dniach o 100 km. i zajęła w sobotę o godz. 8.15 rano Sfax i Mahares. Z tą chwilą odwrót wojsk Rommla zamienił się w paniczną ucieczkę. "Lew afrykański" nie próbował nawet zorganizować oporu na wzgórzach pod Soussa, ale zmobilizowawszy wszystkie pojazdy ucieka ze swymi niemieckimi dywizjami na Tunis i Bizertę, pozostawiając Włochów - jak zwykle - na pastwę losu. Kolumny gen. Montgomery ścigając wroga, przebyły w 48-miu godzinach 130 km. i w poniedziałek o 8.30 rano zajęły Soussa i Kairuan, przeszły zdobyte miasta i kontynuują pościg. Na środkowym odcinku Francuzi po zajęciu Pichon i Fondouc posuwają się szybko naprzód i na północ od Kairuan zdobyli ważne strategicznie wzgórze. W skoordynowanej akcji bierze wybitny udział I-sza armia brytyjska gen. Andersona, która maszerując z rej. Medies el Bab zmierza na Tunis mimo silnego oporu wroga. Lewe skrzydło 8-mej armii wraz z wojskami amerykańsko-francuskimi połączyło się z I-szą armią brytyjską; w ten sposób pierścień sprzymierzonych zamknął się wokół wojsk Rommla i Arnima. Siły osi zechnięte zostały w rejon Bizerta-Tunis, front wynosi tylko 160 km. Straty Rommla w ludziach i sprzęcie są ogromne. Włosi stracili w zabitych, rannych i jeńcach ponad 50.000 ludzi, Niemcy - 20.000. Jeńcy włoscy napływają masowo, ucieka również dużo Austriaków, a ostatnio wzięto do niewoli grupę niemieckich socjalistów, wchodzących do wojska wprost z koncentracyjnego obozu. Szereg niemieckich wyborowych oddziałów odcięto i wzięto do niewoli. Licznych jeńców zabrano również na północy.

Równie wielkie triumfy święci lotnictwo sprzymierzonych. Bombardowanie kolumn Rommla przyczyniło się walcie do paniki. Ale więcej ważnym jest niszczenie wszelkich dowozów dla okrążonych wojsk osi. RAF i amerykańskie formacje zniszczyły w sobotę i niedzielę 99 samolotów osi, kosztem trzech własnych. W liczbie zniszczonych jest 70 transportowców Junkersa, wiozących paliwo dla czołgów i amunicję. Wczoraj zestrzelono 30 myśliwców osi, w tym polskie eskadry zniszczyły 10 niem. maszyn, nie ponosząc żadnych strat. Naloty amerykańskie na Neapol, Palermo, Messynę, Marsallę i Trapani były bardzo ciężkie. Formacje RAF-u zbombardowały lotniska w Tunisie, na Sycylii i Sardynii oraz port w La Maddalena, gdzie torpedami powietrznymi uszkodzono ciężkie krążowniki włoskie "Triesto" i "Gorizzia", przygotowane dla ochrony transportowców na wypadek ewakuacji Tunisu. Krążownik "Triesto" zatonął. Koło Tunisu zatopiono 2 statki z konwoju, na pełnym morzu dwa dalsze statki.

Angielskie łodzie podwodne zatopiły 11 transportowców, szereg dalszych uszkodziły. Na morzu Egejskim zatopiono pewną ilość barek transportowych.

SPOTKANIE MUSSOLINI - HITLER.

Beznadziejna sytuacja osi w Tunisie spowodowała spotkanie Mussoliniego z Hitlerem na Brennerze w dniach od 7 - 10. bm. Dyktatorzy zjechali w otoczeniach sztabów, w naradach brał również udział Goering. Według informacji z Londynu i kół neutralnych, tematem obrad była obrona południowej Europy i zwłaszcza Włoch przed inwazją aliantów. Rozmowy pogłębiły przepaść, rysującą się między sojusznikami. Hitler odmówił Włochom pomocy w samolotach i działach przeciwlotniczych, potrzebnych na froncie wschodnim i obronę Rzeszy. Koła niemieckie w przewidywaniu nowej ofensywy rosyjskiej żądają obrony Italii własnymi siłami, stąd ściąganie włoskich dywizji z Bałkanów. Obecność Goeringa była konieczna ze względu na zamieranie włoskiego przemysłu wojennego z braku metali i węgla, których dostarczyć mogą tylko koncerny Goeringa. Londyn głosi, że w naradach wypłynęło również zagadnienie ewakuacji wojsk z Tunisu, zależnej całkowicie od zaangażowania się całej floty wojennej i transportowej Włoch. Naród włoski jest przeciwny ewakuacji, żądając od Rommla walki do ostatniego żołnierza, a nie jak dotychczas ucieczki ze swymi dywizjami i pozostawiania Włochów na całopalenie. Italia podejrzewa, że w wypadku ewakuacji Niemcy pierwsi będą uciekali na Sycylię. Przekonanie to szerzy się coraz bardziej wśród marynarki włoskiej i spowodowało odmowę załóg dwóch statków wyjazdu z Sycylii do Tunisu.

INNE FRONTY.

ZACHOD. - W ciągu ubiegłych nocy bombardowano południowo-zachodnie Niemcy, Zagłębie Ruhry i Duisburg. W nalotach zrzucono wiele dwutonowych bomb. Straty wyniosły 28 bombowców, zestrzelono 2 niem. myśliwce. W dzień formacje Moskito zbombardowały Kolonię oraz komunikacje w Belgii, Francji i Holandii. Zniszczono 18 statków, 4 cysterny, 4 lokomotywy i 3 pociągi. Straty własne 5 samolotów. Rosyjskie formacje zbombardowały Królewiec.

Zdjęcia dokonane w Essen po nalotach wykazują, że od miesiąca zakłady Kruppa są zupełnie niewyżnane. Dla ochrony hal fabrycznych usypano między budynkami kilkupiętrowe wały ziemne. Czterotonówki zdmuchnęły hale i wały jak domki z kart, sterczą tylko półmetrowe mury, fundamenty są odkryte. W Essen od 12.3. obowiązuje stan wojenny. Również w Berlinie fabryka Blau-Punkt przestała istnieć. Zakłady samochodowe Opel są zupełnie zburzone.

Straty niemieckiego lotnictwa przewyższają produkcję. Za pierwszy tydzień kwietnia stracili Niemcy 550 samolotów pierwszej linii.

WSCHOD. - Nad Górnym Dońcem koło Bałakłaja czterodniowe ataki niemieckie zostały odparte. Pod Białgorodem drobne sukcesy Rosjan. Na Kubaniu deszcze i powódzie wstrzymują ofensywę rosyjską.

ROŻNE WIADOMOŚCI.

- W sobotę odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem gen. Sikorskiego, który złożył sprawozdanie o stanie polskich sił zbrojnych w Anglii i na Bliskim Wschodzie.

- Prezydent Roosevelt przyjął na konferencji ambasadora R.P. Ciechanowskiego.

- Radio watykańskie ogłosiło, że okupanci niemieccy wymordowali w Polsce 1.000 księży, dalszych 1.200 przebywa w obozach koncentracyjnych, a 1.500 w więzieniach.

- W Essen odbyła się konferencja z udziałem Goebbelsa, marsz. Milcha i gen. Daluega, obradująca nad skutkami angielskiego bombardowania. Smutny musiał być wynik narad, skoro po konferencji rzecznik niemieckiego lotnictwa wzywał ludność do heroicznego znoszenia bombardowań i wyjaśniał, że odwetowe naloty na Wielką Brytanię są niemożliwe, bowiem nie starczy na to lotnictwa, tak potrzebnego na wszystkich frontach.

- Z Turcji donoszą o angielskich przygotowaniach do ofensywy we wschodniej części morza Śródziemnego. Dowódca armii Bliskiego Wschodu gen. Wilson odbywa narady w Jeruzolimie z angielskim ambasadorem Turcji. Do Jeruzolimy przybył również dowódca armii polskiej gen. Anders. W Bułgarii odbywają się ruchy wojsk w kierunku do Salonik i Serbii. W głębi lądu buduje się umocnienia.

- Sunner Wellse w liście do N.Y. Times wyjaśnia, że amerykańskie pociągnięcia w północnej Afryce są tymczasowe i kierowane aktualnymi potrzebami politycznymi. Rekojmią przyszłego pokoju jest powstanie Francji wolnej o ustroju republikańskim, w którym naród swobodnie wyłoni rząd. Enuncjacje gen. de Gaulle i Giraud dają nadzieję powstania takiej Francji. Odnosnie Hiszpanii rząd Stanów Zjednoczonych nie podziela politycznego ustroju i filozofii obecnego reżimu. Ale naród Hiszpanii winien i odegra rolę w odbudowie nowego świata.

- Flota wojenna USA będzie w tym roku podwojona. Produkcja wojenna osiągnęła takie rozmiary, iż w niektórych gałęziach broni istnieje nadmiar. Przegrupowanie produkcji pozwoli na wcielenie do armii wielu robotników. Dotychczas nie zmobilizowano jeszcze żonatych i mężczyzn ponad 30 lat. Od początku 1943 roku wyprodukowano 392 statki transportowe.

- Stalin konferował z szefem brytyjskiej misji wojskowej.

- Lord Vansittart w mowie w Izbie lordów wyraził przekonanie, że klęska Niemiec musi objąć zniszczenie niemieckiej generalicji, zdruzgotanie armii i maszyny wojennej oraz trzymanie Niemiec w uległości przez długoletnią okupację.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z DNIA 13. bm. - godz. 8.20 rano.

- Kampania w Tunisie wchodzi w okres końcowy. VIII. armia w szybkim pochodzie znajduje się 40 km. poza Soussą. I-sza armia maszeruje na Bizertę. Odwrót wojsk osi odbywa się pod straszliwym bombardowaniem z powietrza.

- Na odcinku Wołchowa odparto ataki niemieckie. Na Ukrainie, gdzie teren szybko obsycha, obie strony przegrupowują swe wojska.

- Połowa ludności Essen została wyewakuowana.

- W budżecie angielskim 56 procent wydatków wojennych pokrywanych jest z normalnych podatków. Dienne wydatki Anglii na wojnę wynoszą 15 milionów funtów.

- Podziemna prasa belgijska ostrzega ludność przed rzekomymi spadochroniarzami brytyjskimi. Są to w rzeczywistości ajenci Gestapo, wyłapujący za pomocą takiej sztuczki belgijskich patriotów.

NA FUNDUSZ PRASY : "Wujek"-25, "Do"-50, "Wa"-50, "Władysław"-40, "Od Lecha-Prusa"-100, "Kijów"-100, "Feliks"-20.

Z OBOZU W OSWIECIMIU. - Centralne władze w Berlinie zarządziły, aby więźniowie z obozów koncentracyjnych użyci byli do pracy, związanej z gospodarką wojenną. Jest to wynikiem ogromnego braku materiału ludzkiego, jaki odczuwają Niemcy. W związku z tym przeprowadzana jest pospieszna reorganizacja obozów. Część więźniów przeznaczono do karnych obozów pracy, przy ciężkich robotach w kopalniach i hutach.

Dotyczy to również obozu w Oświęcimiu. Od kilku tygodni wysyłane są systematycznie większe partie więźniów, przeznaczone dla poszczególnych przedsiębiorstw przemysłu wojennego. Kilka tysięcy Polaków, którzy przebywali w Oświęcimiu, znajduje się już w tej chwili na Śląsku, w miejscowych kopalniach i hutach. Umieszczono ich częściowo w więzieniach: Katowic, Mysłowic, Bytomia, Gliwic i Raciborza, skąd pod silną eskortą przewożeni są do pracy, częściowo zaś w barakach, zbudowanych na izolowanych terenach zakładów przemysłowych. W zasadzie warunki życia mają tam więźniowie lepsze niż w obozie. W najbliższej przyszłości będą mogli 2 razy w tygodniu wysyłać listy, a raz w miesiącu otrzymywać paczki żywnościowe o wadze do 5 kg. Znaczna część więźniów z Oświęcimia - bo zgórą 5 tysięcy, pracuje w nowych zakładach chemicznych w Wielkich Dworach. Żydzi z obozu pracują w kopalni węgla w Brzeszczach. Od przyszłego tygodnia wysyłane będą z Oświęcimia również transporty kobiet.

W obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu zamordowano profesora gimnazjalnego z Bielska Boryczkę, naczelnika Dzielnicy Śląskiej Sokoła. Zmarły był wybitnym działaczem społecznym. Cześć Jego pamięci!

Zarządzeniem szefa policji, we wszystkich więzieniach, obozach karnych i koncentracyjnych znikome porcje żywnościowe zostały jeszcze zmniejszone o 25 procent.

Z WIELICZKI. - W Wieliczce aresztowano pewnego oficera rezerwy WP, po czym zaprowadzono go na miejscowy cmentarz i przez rozstrzelanie zamordowano. Jest to pierwszy wypadek w okolicach Krakowa tak szybkiego, bez szczegółowego przesłuchania rozstrzelania aresztowanego Polaka. Świadczy to, że metody jakie mają Niemcy w zapasie dla Polaków w niczym nie różnią się od metod, stosowanych do Żydów.

WYSIEDLENIE KLASZTORU. - W Nowym Sączu wysiedlili Niemcy tzw. Biały Klasztor PP. Niepokalanek. Zakonnicom pozwolono zabrać tylko część dobytku. Wyrzucone nie otrzymały nowego pomieszczenia, musiały więc grupkami szukać schronienia w innych klasztorach. Tak postępują obrońcy chrześcijaństwa!

DZIECI NIEMIECKIE W KRYNICY. - Do Krynicy przywieziono około 2.000 dzieci niemieckich. Większość z nich jest bardzo ubogo odziana. Widać, że nędza materialna społeczeństwa niemieckiego jest coraz większa. Niektóre dzieci nie mają nawet zwykłych tekturowych pudełek na swe przybory. Cały ich dobytek zapakowali im rodzice w stare gazety.

ZACIERANIE ŚLADÓW POLSKOŚCI. - Niemcy starają się na terenie Śląska o ile możliwości usunąć wszystko, co nosi ślady polskości. Mi. rozbierany jest w Katowicach niedokończony przed wojną wspaniały gmach Muzeum Śląskiego, wybudowany kosztem 6 milionów złotych. Rozbieranie gmachu nie nosi jednak śladów jakiegokolwiek systematycznej roboty, a wygląda po wandalisku: wybijają się wielkie dziury w ścianach, wyrwa się partie z konstrukcji żelazo-betonowej i t.p.tak, że niektóre części budowli mogą grozić zawaleniem.

Na cmentarzu katowickim, gdzie pochowany jest Wojciech Korfanty, nasyp na jego grobie kilkakrotnie usuwano, a za każdym razem, jakaś tajemnicza ręka usypywała go z powrotem, ustawiając na grobie drewniany krzyż i kładąc wiązanek kwiatów. Ostatnio grób zniesiono zupełnie i poprzez miejsce na nim poprowadzono ścieżkę.

W Nowym Brzesku nad Wisłą "bawila" ekspedycja karna z Miechowa, złożona z SS-ów, która na miejscu rozstrzelała kilkunastu miejscowych obywateli.

W KATOWICACH ścieto toporem księdza Małkę ze Świętochłowic za organizowanie pomocy dla rodzin, których członkowie zostali rozstrzelani lub wysłani do obozów koncentracyjnych. Wyrok ogłoszono.

PRZYBYSZE Z ZACHODU. - Do Opola i powiatu opolskiego na Górnym Śląsku, przywieziono ostatnio kilkanaście tysięcy mieszkańców Essen, głównie dzieci i kobiety, dotkniętych bombardowaniem aliantów. Wszystkie mieszkania w powiecie zostały zajęte, mimo to przywożone są nowe ofiary. Przydział pomieszczeń dla nich nie przedstawia się zbyt świetnie i sprawnie, co doświadczenie świadczy o kryzysie jaki przeżywa niemiecka organizacja.

Przywiezieni z Essen opowiadają o nalotach szczegóły, których zupełnie nie podaje prasa niemiecka. Przede wszystkim liczba zabitych - jak twierdzą - wyraża się każdorazowo tysiącami. Jeden z ostatnich nalotów, który trwał 6 godzin, pochłonął 6.000 ludzi. Ilość zniszczonych budynków od materiałów kruszących i zapalnych jest tak wielka, że dach nad głową straciło do tej chwili kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Essen od kilku tygodni jest prosto jednym wielkim piekłem. Nastroje ludności są jaknajbardziej pesymistyczne. Wszyscy mają dość rządów Hitlera i Himmlera. Nikt nie wierzy w szczęśliwy dla Niemiec koniec wojny.

Również powiat raciborski oraz znaczna część pow. rybnickiego pełna jest ludzi dotknię-

tych bombardowaniami, większością ich pochodzi z różnych okolic przemysłowych Westfalii.

POLAK O SYTUACJI WE WŁOSZACH. - Do Chorzowa powrócił z Włoch pewien robotnik, wysłany tam służbowo dla montowania maszyn. Opowiada, że sytuacja we Włoszech wygląda fatalnie, szczególnie jeśli chodzi o zaopatrzenie w żywność. Pod tym względem jest we Włoszech bez porównania gorzej niż w Niemczech. Głównym artykułem kartkowym jest mamełyga /polenta/ przydzielana w ilościach znikomych. To też wśród ludności jest ogromne niezadowolnienie, a nastroje wybitnie antyfaszystowskie i antywojenne. Żołnierzom do miasta nie wolno wychodzić z bronią. Bronię otrzymują tylko przy wyjeździe na front, względnie do służby i na ćwiczenia. Po powrocie ze służby czy ćwiczeń broń składana jest do magazynów.

WIADOMOŚCI LOKALNE.

MISJA SZWAJCARSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA W KRAKOWIE. - w Krakowie zatrzymała się ostatnio przez kilka dni misja Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża, powracająca z frontu wschodniego. Członkowie misji pełnili z ramienia Międzynarodowego C.K. funkcje lekarskie i sanitarne w szpitalach frontowych. Jeden z lekarzy Szwajcar, który towarzyszył odwrotowi Niemców z wielkiego łuku Donu aż do miasta Stalino twierdził, że cofanie się wojsk niemieckich dalekie było od poprawnego strategicznego odwrotu i czasem przeradzało się nawet w paniczną ucieczkę.

Cywilna ludność rosyjska jest niesłychanie wrogo nastawiona do Niemców na terenach przez nich zdobytych - powiedzieli Szwajcar. Pojedynczy Niemiec nawet w dzień narażony jest na terenach pozafrontowych na każdym kroku na śmierć. Ale też Niemcy odpłacają się pięknym za nadobne. Masy ludzi cywilnych rozstrzeliwane są bez sądu i najmniejszego stwierdzenia winy. Szwajcar zauważył przy tym, że tego co widział, nie będzie niestety mógł opowiedzieć rodakom w kraju przynajmniej narazie, istnieje bowiem zakaz Szwajcarskiego C.K. dla członków misji opowiada szczegółów z teatru wojny. W końcu zaznaczył, że "Polacy to straszny naród", każdy Polak bowiem z którym się tylko zetknął miał interes w Szwajcarii względnie przez Szwajcarię i prosił by go załatwić.

ILOSC POLICJI NIEMIECKIEJ W KRAKOWIE. - Jeszcze w jesieni ub. roku znajdowało się w Krakowie 8 podwójnych kompanii policji niemieckiej, obecnie pozostała tylko jedna. Reszta wysłana została na front, bądź też w Lubelskie do walk z dywersantami. Policjanci niemieccy bardzo niechętnie opuszczali Kraków. Było nawet kilka wypadków samobójstwa, a jeden z policjantów skoczył z wieży Złodziejskiej na Wawelu głową na dół, zabijając się na miejscu.

GESTAPO W SZKOŁACH. - W niektórych szkołach krakowskich urządziło Gestapo rewizje. W czasie godzin szkolnych uczniów wzgl. uczennice wyprowadzono z klasy, poczem odbyło się szczegółowe oglądanie ich rzeczy. Po skończonej rewizji gestapowcy zapowiedzieli, że o tym co zaszło w szkole nie wolno absolutnie nikomu opowiadać, a poza tym nie wolno na lekcje przynosić z sobą żadnych książek ani papierów, z wyjątkiem podręczników i zeszytów do nauki języka niemieckiego.

Ponad 100 nauczycieli ze szkół krakowskich otrzymało wezwania do podpisania list na Stammdeutschen.

GEHENNA ZYDOW. - W obozie w Woli Duchackiej w ubiegłym tygodniu trzykrotnie przeprowadzono rozstrzeliwania Żydów. Ogółem stracono około 90 osób. Wyłapywanie Żydów, którzy zbiegli przy likwidowaniu getta trwa nadal w Krakowie i okolicy. Specjalną gorliwością odznacza się policja granatowa, częste są wypadki rozstrzeliwania na miejscu.

LIKWIDACJA SKLEPOW. - Plany likwidacji sklepów i zakładów handlowych zostały już szczegółowo opracowane, choć narazie trzymne są w ścisłej tajemnicy.

NIEMIECKI SAD SPECJALNY W KRAKOWIE skazał ostatnio na karę śmierci 9 granatowych policjantów z dystryktu lubelskiego, którym podobno udowodniono kontakt z dywersantami.

UKRAJNCY W ROLI BAHNSCHUTZOW. Stacja kolejowa dla wojska Kraków-Płaszów została ostatnio wzmocniona przez kilkuset nowych policjantów kolejowych, rekrutujących się wyłącznie z Ukraińców. Są to wszystko młodzi chłopcy, korzystający z drobnych przywilejów jak pozdrawianie przez podnoszenie ręki, jeżdżenie tramwajami i kolejami w przedziałach dla Niemców i t.p. Policjanci ci w postępowaniu z ludnością są bezwzględni. Ostrzeliwanie ludzi, a nawet wypadki śmierci przez zastrzelanie za byle wykroczenie n.p.w rodzaju przekroczenia toru - są na porządku dziennym.

OBRONCY CHRZEŚCIANSTWA. - Kierownik urzędu wiedzy i oświaty przy rządzie GG. wydał rozporządzenie, znoszące naukę religii we wszystkich szkołach polskich na terenie GG. Decyzja przedstawiciela rządu spotkała się z bardzo ostrym protestem krakowskiej kurii biskupiej i o dziwo ... została cofnięta.

ŁAPANKI. - Ostatnie łapanki na ulicach Krakowa przeprowadzono w dzień targowy na placach targowych, zabierając około 3.000 osób.

NA FUNDUSZ PRASY : "Jer"-10, "Agapit"-10, "A.Z."-30, "Sympatyk"-30 zł. "Od Karolowej"-650 arkw papieru i farba.